



*Duch Święty działa –
dzięki sfinansowanemu
przez Was pojazdowi do ludzi
dociera Najświętszy Sakrament.*

**„Ponadto Duch Święty
obdarza siłą
do głoszenia
nowości Ewangelii
śmiało, głośno,
w każdym czasie
i miejscu,
także pod prąd”.**

**Papież Franciszek,
adhortacja apostolska *Evangelii Gaudium***

Drodzy Przyjaciele,

Duch Święty ożywia wszystko, On jest tajemnicą wewnętrznego życia i misyjnej energii naszego Kościoła. Wiemy, że On nie przestaje odnawiać „oblicza ziemi”. Choć wydaje się, że duch tego świata wszystko sobie podporządkowuje i wszystko niszczy, to i tak zmierzamy ku pełni królestwa Bożego. Punktem kulminacyjnym dzieła zbawienia jest wylanie Bożego Ducha. To nie przypadek, że liturgia Wielkiej Nocy niejako prowadzi nas do uroczystości Zesłania Ducha Świętego.

Ze zdumieniem uświadamiamy sobie, że wszystko, czego dokonał dla nas Chrystus, nie znikło w mroku przeszłości. Kościół to nie muzeum, Jezus nie jest tylko postacią, która żyła przed wiekami. On jest zawsze aktualny i obecny, tu i teraz, w mocy Ducha Świętego. Duch Zmartwychwstałego ożywia wszystko – słowo Boże, sakramenty, całą instytucję Kościoła. Historia wspólnoty wierzących niosła ze sobą wiele zaskoczeń – to interwencje Ducha Świętego! Ile dzieł, które kiedyś były pełne życia, obumarło i zniknęło na zawsze, podczas gdy Kościół pulsuje życiem i daje życie.

Być może w niektórych miejscach Kościół sprawia wrażenie zmęczonego, być może brak w nim zapału apostołskiego, być może zapomniano tam, że pierwszeństwo ma Adoracja Najświętszego Sakramentu, zmysł świętości, wierność żywej nauce i roztropnemu porządkowi moralnemu; być może dochodzi nawet do tego, że te zaniedbania uznaje się za przejaw dobrego duszpasterstwa.



**„Duch Święty w ukryciu
stale odnawia oblicze
Kościoła, dodaje mu piękna,
pozbawia je zmarszczek”.**

Tymczasem jest dokładnie odwrotnie. Są to bez wyjątku owoce „zeświecczenia”. Jednak w tym samym czasie Duch Święty zaskakuje nas wspaniałymi owocami świętości. W ukryciu stale odnawia On oblicze Kościoła, dodaje mu piękna, pozbawia je zmarszczek. Pośród duchowej nędzy widzimy młodych ludzi, zakładających cudowne rodziny lub zostających wspaniałymi księżmi i zakonnikami. Dzięki nim Ciało Kościoła nadal żyje. Powstają nowe wspólnoty religijne, wiernie czepiące z darów Ducha, podczas gdy inne zamierają duchowo, bo przenika do nich duch „ze-

świecczenia”, przed którym tak często przestrzega nas papież Franciszek. Nasza Fundacja „Pomoc Kościołowi w Potrzebie” musi nauczyć się rozumieć i rozróżniać, co jest dziełem Ducha, a co dziełem świata. Pamiętajmy: Zesłanie Ducha Świętego to wydarzenie misyjne! Lęk powoduje, że apostołowie zamykają się w wieczniku. Jednak Duch otwiera drzwi na oścież i sprawia, że uczniowie wychodzą na ulicę, udają się na peryferia świata i na jego najdalsze krańce, aby nauczać, udzielać chrztu i głosić słowo Boże, potwierdzając je uczynkami miłosierdzia.

Drodzy Przyjaciele, pozwólm, aby dotknęło nas tchnienie Ducha Świętego. Odnowi nas ono wewnątrz, abyśmy mogli podejmować zewnętrzną posługę wobec Kościoła, który cierpi w tyłu naszych braciach i siostrach. Niech Maryja, Oblubienica Ducha Świętego, wyprosi dla nas największy dar Boga – tegoż właśnie Ducha.

*Kardynał Mauro Piacenza,
prezydent „Pomocy Kościołowi w Potrzebie”*



Nowe drogi w starych klasztorach



Śpiewajcie Panu – wspólnota w czasie uwielbienia.



Regularnie przyjeżdża tu wielu młodych – droga krzyżowa w klasztornym ogrodzie.



Klasztor w Tuchoměřicach żyje, ale jest tu jeszcze mnóstwo do zrobienia.

„Bóg nie dał nam ducha bojaźni, ale mocy i miłości oraz trzeźwego myślenia. Nie wstydz się zatem świadectwa Pana naszego” (2 Tm 1,7n).

Słowa św. Pawła do Tymoteusza pozostają aktualne także w naszej epoce. Świadectwo wiary w Chrystusa w zsekularyzowanym, pogańskim świecie wymaga odwagi. Takie świadectwo daje wspólnota Chemin Neuf. W 1984 r. została ona uznana przez arcybiskupa Lyonu jako publiczne stowarzyszenie wiernych, a przed 25 laty, 24 czerwca 1992 r. erygowana jako klerycycki instytut zakonny. Dziś ma status instytutu zakonnego prawa papieskiego i działa w kilku krajach Europy Środkowo-Wschodniej na rzecz jedności chrześcijan, jedności rodzin i jedności wszystkich ludzi z Bogiem. W 1998 r. ówczesny arcybiskup Pragi kardynał Vlk podarował Chemin Neuf dawny klasztor jezuitów w Tuchoměřicach w pobliżu stolicy Czech. Członkowie

wspólnoty zapraszają tam małżonków, aby w ramach Sesji Kana dzięki dialogowi i modlitwie na nowo odkrywali łaskę sakramentu małżeństwa. Mury starego klasztoru ożywają również dzięki dniom skupienia dla młodzieży i młodych dorosłych oraz spotkaniom grup modlitewnych i organizowanej siedem razy w roku szkole biblijnej. Po dziesięcioleciach bezbożnego komunizmu i bezdusznego konsumpcjonizmu wielu ludzi szuka sensu i oparcia w życiu. Podczas misji ulicznych w Pradze i w innych miastach podchodzą oni do członków wspólnot, a potem przyjeżdżają do klasztoru. Świadectwo młodych o Chrystusie zaraża innych.

To świadectwo ma dalekosiężne konsekwencje nie tylko dla ludzi z zewnątrz, lecz także dla samego klasztoru. Wspólnota poczyniła już duże inwestycje. Wymieniono dach, odnowiono elewację, naprawiono instalację grzewczą, wstawiono nowe okna, urządzono kaplicę, odremontowano kanalizację. Teraz trzeba wymienić 45-letnie przewody elektryczne oraz rury grzewcze i wodociągowe – to drogie przedsięwzięcie. Dochody z sesji pokrywają jedynie koszty bieżące. Obiecaliśmy pomoc (180 000 zł), bo czy możemy się wahać, gdy inni z taką mocą i miłością świadczą o Chrystusie? •

Bóg działa w domu Dobrej Nowiny

„Nie możemy nie mówić tego, cośmy widzieli i słyszeli” (Dz 4,20).

Tymi słowami św. Piotra i św. Jana siostry Opatrzności Bożej w Ucianie na Litwie żyją na co dzień. Organizują dni skupienia dla młodzieży i dorosłych, zajmują się kobietami, które dokonały aborcji, pracują z wierzącymi i niewierzącymi. Wszyscy mają usly-

szec i zobaczyć, jak działa Bóg. Wiele osób – również młodych – przychodzi do Domu Ewangelizacji, żeby poprosić o poradę duchową lub po prostu pomodlić się przed Najświętszym Sakramentem. Dom promieniuje na cały region, ale stał się za mały i trzeba go przebudować. Obiecaliśmy na ten cel 60 000 zł. Nie możemy nic nie mówić, gdy wzywa nas Boża Opatrzność. •



Nowa radość wiary



Papież Franciszek zapewnia, że „odnowione głoszenie daje wierzącym nową radość wiary oraz owocność ewangelizacyjną”.

Prawdziwość tych słów mogą poświadczyć dominikanki w Lipawie na Łotwie. Tutaj, podobnie jak w całym kraju, zaledwie 15 procent ludności wyznaje katolicyzm; pomimo to sesje poświęcone pogłębieniu wiary lub historii Kościoła, które siostry organizują prawie co tydzień, cieszą się ogromnym powodzeniem. Ofertę tę uzupełnia propozycja praktyczna, której współczesny świat nie rozumie: post. Zakonnice wyjaśniają ludziom sens wyrzeczenia i ofiary. W zajęciach bierze udział 190 kobiet, często są to starsze panie – babuszki pamiętające jeszcze czasy komunizmu – które potrafią docenić możliwość swobodnego poznawania wiary i jej praktykowania. Właśnie te babce przez cały ten czas zachowywały w sercach słowa Ewangelii. Teraz odświeżają swoją wiedzę, żeby móc ją przekazywać dzieciom i wnukom; aby opowiadać im, jak to było, kiedy za uczestnictwo we



Największy wróg wiary to niewiedza – zajęcia w Lipawie.

Mszy Świętej groziło więzienie, zsyłka do obozu, a nawet śmierć. Dzieci i wnuki znają przecież tę straszną epokę przesładowań i dyktatury w krajach komunistycznych wyłącznie z książek i opowieści.

Opowieści babuszek budzą tęsknotę do odkrywania sensu i pogłębiania życia duchowego. Nie chodzi o wspomnienia, lecz o przyszłość, również przyszłość młodych pokoleń. Zaspokajanie tych tęsknot to zadanie ponad siły kruchych Kościołów w krajach bałtyckich. Czasem wiele nie brakuje, ale już koszty materiałów dydaktycznych i organizacji przekraczają możliwości finansowe dominikanek z małego klasztoru w Lipawie. Siostry proszą nas o 6 000 zł. Jest jeszcze wiele podobnych projektów. Niech ludzie na nowo odkrywają radość wiary!



Wspólna modlitwa umacnia – Boże Narodzenie przy żłóbku.

lub podobnych projektów oraz umożliwić pracę duszpasterską Pomocy Kościołowi w Potrzebie.

Ojciec John, Matka Boża i nowy samochód

Zakres obowiązków o. Johna z parafii św. Eugeniusza de Mazenod w diecezji Fajsalabad (Pakistan) przekracza w zasadzie ludzkie możliwości.

Zakonnik opiekuje się 243 katolickimi rodzinami w 28 wioskach w promieniu ponad 50 kilometrów. Stara się odprawiać Mszę Świętą w każdej wsi raz w tygodniu lub przynajmniej w miesiącu, zajmuje się osobami starszymi i inwalidami, grzebie zmarłych, prowadzi zajęcia poświęcone Biblii i katechizmowi, organizuje dyskusje z muzułmanami, doradza, jak planować poczęcie dziecka i nie dopuścić do aborcji, troszczy się o edukację uczniów i młodych nauczycieli, odwiedza chrześcijan w więzieniu. Jego poprzednik zmarł w czasie pełnienia tej posługi, prawdopodobnie z wyczerpania.

Nie przeraża to o. Johna. Zawierzył się Matce Bożej, a teraz prosi nas o pomoc w zakupie nowego samochodu, aby móc nadal posługiwać w swojej wspólnotce. Jak pisze, stare auto jest zardzewiałe i wciąż trzeba je naprawiać. Dodaje, że woli odmawiać Różaniec w czasie jazdy niż oczekiwanie na pomoc drogową. Kapłanowi samochód nie jest niezbędny, jego parafianom tak. Obiecaliśmy o. Johnowi 46 000 zł na zakup nowego pojazdu.



Członkowie kręgu biblijnego w Fajsalabadzie czekają na o. Johna.



Podwójne podziękowania za czarodziejskie auto

**Mają czarodziejskie auto. Dzięki nowemu pojazdowi o. Henry Magbity z parafii Najświętszej Maryi Panny Łaskawej (diecezja Makeni, Sierra Leone) może pełnić w rozsi-
nianych na dużym terenie wioskach nie tylko tradycyjną posługę.**



Może również ratować życie kobiet i dzieci. Przewozi niemowlęta w stanie krytycznym i kobiety w zaawansowanej ciąży do odległego szpitala. „Dla nas wszystkich, szczególnie jednak dla ubogich rodzin – pisze kapłan – auto jest takim błogosławieństwem, że wiele osób wierzy, iż zesłał je przez Was Bóg, abyśmy brali przykład z Waszej hojności i sami byli hojni dla innych”. W imieniu wszystkich wiernych ze swojej parafii o. Henry składa „podwójne podziękowania”: po pierwsze, za sam samochód i usługi, które oddaje on wspólnocie, po drugie, za przykład do naśladowania, który dajecie.

Potrzeby, miłość i wdzięczność – Państwa listy

Wieloletnia wierność wobec PKWP

Na początku roku mój kuzyn kanonik odszedł do Pana, jednak nadal pomaga nam na swój sposób. Już w latach 50. XX wieku był wielkim fanem Waszego „Biuletynu”, a potem jako misjonarz stał się na trzydzieści lat darem diecezji Bolzano-Bressanone dla jednej z parafii w Brazylii. Przesyłam Wam pozdrowienia i ofiarę, aby upamiętnić tego wspaniałego człowieka, widząc, że rozrusznik serca powoli zapowiada koniec mojego ziemskiego życia.

Ofiarodawca z Włoch

Serdeczne gratulacje

Wasz „Biuletyn” nadszedł we właściwej chwili! Pomaga mi dostrzegać cierpienie innych, być wdzięcznym za to, co mam i znosić codzienne życiowe zmagania. Niezwykłym doświadczeniem jest wi-

dzieć uśmiech na twarzach zakonników, posługujących w krajach, w których w każdej chwili mogą zginąć z rąk terrorystów. Pisząc o nich, wykonujecie wspaniałą pracę. Serdecznie Wam gratuluję siedemdziesięciu lat tej posługi. Lektura artykułów o początkach misji PKWP była pasjonująca! Bogu niech będzie chwała za naszych papieży i o. Werenfrieda, który odpowiedział na ich wezwanie. Niech w roku 2017 Wasze dzieło wyda wielkie owoce!

Ofiarodawca z Australii

Solidarność chrześcijańska

Wszyscy jesteśmy jednym Ciałem. Gdy jeden członek jest ranny, cierpi całe ciało. Musimy uwierzyć, że te słowa Chrystusa są prawdą, i pomagać modlitwą oraz ofiarą, nawet jeśli są one skromne.

Ofiarodawczyni z Brazylii



Baron Johannes von Heereman
prezydent zarządzący

Drodzy Przyjaciele,

niedawno w naszej parafii z radością powitaliśmy nowego kapłana. Pochodzi z Nigerii. Kiedy odprawił Mszę Świętą, można było w nim wyczuć wielką wiarę. U wielu osób pojawiła się niewypowiedziana myśl: Zachód, podejmując kolonizację Afryki, przyniósł jej wyzysk, ale i chrześcijaństwo – przekleństwo, ale i błogosławieństwo. Błogosławieństwo wiary chrześcijańskiej jest jedyną szansą na przezwycięzenie przekleństwa. Nadzieja na to jest coraz większa, skoro nawet w naszych parafiach możemy korzystać ze wspaniałej posługi księży z Afryki.

Istotnie, nasza pomoc dla tego kontynentu daje efekty. Motywem kampanii dla Afryki i naszej pracy jako takiej nie są jednak korzyści własne, choć w obliczu braku księży i rosnących problemów Kościoła w Europie taka perspektywa jest zrozumiała. Kierujemy się niezmiennie tym samym – miłością, zwłaszcza do ubogich i cierpiących. Nie ustaniemy, bo jesteśmy pewni, że będą nas Państwo wspierać. Bez Waszej hojności nie moglibyśmy w ogóle – nie tylko w Afryce – pełnić uczynków miłości. Po raz kolejny dziękuję Wam za to z całego serca.

Pomoc Kościołowi w Potrzebie
ul. Wiertnicza 142, 02-952 Warszawa
tel./fax: 22 / 845 17 09

e-mail: info@pkwp.org, www.pkwp.org

ING Bank Śląski 31 1050 1025 1000 0022 8674 7759
PKO BP S.A. 87 1020 1068 0000 1402 0096 8990

Redakcja: Pomoc Kościołowi w Potrzebie
Wydawca odpowiedzialny: Kirche in Not/Ostpriesterhilfe,
Postfach 1209, D-61452 Königstein
– Wydrukowano w Polsce
– De licentia competentis auctoritatis ecclesiasticae
<http://www.kirche-in-not.org>



Prosimy o przekazywanie Biuletynu po przeczytaniu przyjacielom, sąsiadom, proboszczowi parafii. Teksty w nim opublikowane można umieszczać w gazecie oraz wystawce parafialnej. Prosimy o przesyłanie nam adresów osób zainteresowanych naszą działalnością.